

Załącznik nr 1

do umowy ws. warunków organizacyjno-finansowych
działalności Filharmonii Opolskiej im. Józefa Elsnera w Opolu

Przemysław Neumann

**PROGRAM DZIAŁANIA
FILHARMONII OPOLSKIEJ
IM. JÓZEFA ELSNERA
W LATACH 2022-2027**

Opole, lipiec 2022

Wstęp

Opole istnieje od zarania polskiej państwowości, jest jednym z najstarszych miast w kraju. Wielokrotnie przechodziło z rąk do rąk i choć dziś mieszkańcy województwa opolskiego i jego stolicy nie skupiają się z nadto na historii wyglądającej spod tynków przedwojennych kamienic – tu i teraz jest to miasto wielu kultur. Od momentu objęcia stanowiska dyrektora Filharmonii Opolskiej w 2015 roku staram się wykreować ofertę (nomen omen) kulturalną, która zaspokoi potrzeby lokalnych odbiorców oraz przyciągnie nowych, nie tylko z Opolszczyzny.

Przez ostatnich siedem lat dbałem również o to, jak Filharmonia Opolska postrzegana jest w środowisku profesjonalnym. Konsekwentnie realizując projekty takie jak cykl koncertów *Polska muzyka zapomniana* i seria wydawnicza o tym samym tytule wypracowaliśmy pewną markę, staliśmy się w kraju (i poza jego granicami, o czym świadczą międzynarodowe recenzje) ambasadorami polskiej muzyki symfonicznej okresu zaborów, jesteśmy uważani za specjalistów w tej dziedzinie. Zaowocowało to między innymi (pierwszą w historii instytucji) nominacją do Fryderyka, najważniejszej nagrody fonograficznej w Polsce.

Pisząc koncepcję konkursową w 2015 roku wykonałem solidną pracę; wydawało mi się, że o Filharmonii Opolskiej i całym regionie dowiedziałem się bardzo wiele. Życie zweryfikowało tamte pomysły i poglądy; dopiero dziś – będąc Opolaninem z wyboru – znam prawdziwie mocne i słabsze punkty Filharmonii.

Sytuacja finansowa instytucji

W Autorskiej koncepcji funkcjonowania i rozwoju Filharmonii im. Józefa Elsnera w Opolu w 2015 roku napisałem: „Mógłbym oczywiście zapewnić, że luki w budżecie na kolejne lata uda się wypełnić funduszami zewnętrznymi. Byłaby to jednak deklaracja nieodpowiedzialna. Pozyskiwanie dodatkowych środków w drodze starań o granty i dofinansowania (krajowe i unijne) to jeden z głównych priorytetów – nie można jednak oprzeć na nim strategii podstawowego finansowania instytucji. Istotne jest także przygotowanie i utrzymywanie finansowej poduszki bezpieczeństwa.”

W czasie ostatnich siedmiu lat złożone przez nas wnioski do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca oraz Narodowego Centrum Kultury zostały ocenione pozytywnie 19 razy. Łącznie otrzymaliśmy 1 095 232,20 zł dofinansowania naszych działań. Moja opinia jest jednak jeszcze bardziej sceptyczna niż w cytowanym powyżej fragmencie: system grantowy w Polsce jest bardzo niedoskonały. Rozstrzygnięcia konkursów dla trwającego roku zawsze się opóźniają i następują wiosną – projekty z wykorzystaniem dotacji można planować zatem jedynie na miesiące wrzesień-listopad

(grudzień to czas potrzebny na zamknięcie i rozliczenie projektu). Ponadto, próbując wpasować się w klucz istotny dla oceniających, często nie możemy skupić się na czynnikach ważnych dla naszych odbiorców i pracowników.

Umiejętnie programując kolejne sezony artystyczne udowodniłem, że możemy wypracowywać konkretne zyski umożliwiające rozwój Filharmonii Opolskiej (jak na przykład nagrywanie i wydawanie płyt) na naszych własnych zasadach. Czas pandemii w sposób oczywisty spowodował regres w tej kwestii, ale głęboko wierzę, że dzięki przemyślanemu i uczciwemu zarządzaniu finansami instytucji w najbliższych latach zrealizujemy kolejne ważne, artystyczne cele.

Zmiany na gruncie wewnętrznym, struktura organizacyjna

Sercem każdej filharmonii jest orkiestra. Wśród wszystkich gałęzi biznesu lub przemysłu ciężko jest znaleźć podobnie spektakularny przykład, gdzie tak duża ilość specjalistów w swojej dziedzinie musi pracować wspólnie i w jednym czasie, aby uzyskać pożądany efekt swoich działań. Dyrektor i jego podwładni powinni zatem stanowić zespół, spójny w celach i dążeniach. Podczas dwóch poprzednich kadencji starałem się zaprosić muzyków do współpracy oraz aktywizować ich poczucie odpowiedzialności za działanie i sukcesy instytucji poprzez:

- utworzenie Rady Artystycznej,
- wykorzystanie w pełni potencjału muzyków – zapraszanie ich do wykonywania koncertów kameralnych oraz występów solowych z towarzyszeniem Filharmoników Opolskich, przesłuchania wewnętrzne – umożliwiające awans zawodowy; zaproszenie liderów orkiestry do poprowadzenia warsztatów dla uczniów szkół muzycznych biorących udział w projekcie edukacyjnym „Przyszłość... orkiestra!”,
- traktowanie członków zespołu z atencją – na stronie internetowej Filharmonii znajdują się indywidualne, imiennie podpisane zdjęcia portretowe każdego z muzyków; ponadto, pod hashtagem #zoomnaorkiestrę w prowadzonych przez nas mediach społecznościowych przybliżamy odbiorcom sylwetki poszczególnych muzyków i grup instrumentów,
- wprowadzenie programu *Multisport* na korzystnych dla pracowników warunkach.

Stając do konkursu na dyrektora Filharmonii Opolskiej przyznałem, że prawdopodobnie nie będzie możliwe utrzymanie zespołu orkiestry w tak dużym (ówczesnie 82-osobowym) składzie. Perspektywa zwolnień spotkała się wtedy ze zrozumiałymi obawami członków komisji reprezentujących związki zawodowe.

Udało mi się nie tylko utrzymać stan osobowy, ale również podnieść jakość zespołu. Miejsca dwunastu muzyków, którzy przez ten czas odeszli na emeryturę oraz kilku, którzy nie pracują już z nami z innych (osobistych) powodów zajęli młodzi i świetnie zapowiadający się absolwenci polskich uczelni muzycznych. Ich umiejętności zostały zweryfikowane

trzyetapowymi egzaminami (w tym pierwszym etapem za kotarą), a możliwości indywidualnego rozwoju, o których pisałem powyżej (jak możliwość np. prezentowania się podczas koncertów kameralnych) powinny utrzymać wysoki poziom ich motywacji – a przez to wznosić cały zespół w artystycznych dążeniach.

Przyglądałem się również pracownikom niebędącym muzykami. Zakresy obowiązków wielu z nich ewoluowały na skutek owych obserwacji. Do naszej codziennej pracy wprowadziłem również program Nozbe, oparty na metodzie produktywności Getting Things Done opracowanej przez Davida Allena. Usprawniło to komunikację w Dziale Organizacji i Promocji, umożliwia mi również dokładny wgląd w postępy w realizacji poszczególnych zadań zleconych pracownikom. Wciąż jednak nie jestem w pełni usatysfakcjonowany z funkcjonowania tego działu i w kolejnych latach planuję dalszy jego rozwój.

Obserwowanym przeze mnie od dłuższego czasu problemem technicznym mającym wpływ na artystyczne działania zespołów Filharmonii Opolskiej jest akustyka sali. Aby przyjrzeć się sprawie, weszliśmy we współpracę z Politechniką Poznańską, dzięki czemu udało się zmierzyć dokładnie parametry akustyczne wnętrza: obecnie pogłos wynosi niecałą sekundę, podczas gdy idealna wartość dla sali, w której występuje orkiestra symfoniczna jest ponad dwukrotnie większa. W nadchodzących latach chciałbym znaleźć finansowanie na poprawę tego stanu rzeczy.

Zmiany na gruncie zewnętrznym

Zasadniczą zmianą zewnętrzną, która dokonała się w Filharmonii Opolskiej w ostatnich latach jest nasza obecność w mediach. Najpierw – prowadzonych przez nas mediach społecznościowych. Od lat działamy na portalu *facebook* – oficjalny fan page FO ma ponad 10 tysięcy polubień i ponad 11 tysięcy osób obserwujących. Planujemy kontynuować produkcję filmowych zapowiedzi koncertów, ale też przybliżyć odbiorcom treść i atmosferę naszych działań poprzez pojawiające się kilka razy w sezonie krótkie filmy reportażowe. Na uwagę zasługują też filmy edukacyjne, będące przedłużeniem cieszących się ogromną popularnością *Koncertów rodzinnych*. Wraz z początkiem jubileuszowego sezonu artystycznego rozpoczęliśmy również prowadzenie profilu w aplikacji *instagram* – naszą obecność w tym zakątku Internetu chcemy rozwijać, by dotrzeć do następnych przyszłych melomanów.

Był taki czas, że w mediach tradycyjnych (i ich dzisiejszych internetowych odpowiednikach) Filharmonia Opolska gościła przy okazji nieprawidłowości w jej funkcjonowaniu i wewnętrznych konfliktów. Z dumą mogę powiedzieć, że obecnie pisze i mówi się o instytucji dobrze i zawsze w kontekście artystycznym. Regularnie pojawiają się zapowiedzi i recenzje naszych koncertów w najważniejszym piśmie branżowym – *Ruchu Muzycznym*. Recenzje najnowszego, 3-płytowego albumu z muzyką symfoniczną Witolda Maliszewskiego ukazały się również w kilku magazynach zagranicznych. Zawsze znajdujemy także czas na współpracę

z mediami lokalnymi. W nadchodzących sezonach pragnę prowadzić Filharmonię Opolską tak, by nadal wzbudzać pozytywne zainteresowanie mediów.

Kilka lat temu udało nam się uruchomić własny system sprzedaży biletów on-line. Znacząco poprawiło to komfort naszych melomanów i ułatwiło zakup biletów przybywającym do nas gościom spoza Opolszczyzny. W nadchodzących latach planujemy kolejną inwestycję dotyczącą sprzedaży internetowej – *Sklep FO*. Zakładamy sprzedaż naszych płyt, pozycji wydawniczych (nut), książek programowych oraz gadżetów nawiązujących do kampanii promujących kolejne sezony. To jednak nie wszystko: dostrzegając ogromny potencjał naszej działalności edukacyjnej (zwłaszcza *Koncertów rodzinnych*), chcielibyśmy do oferty *Sklepu* dołączyć wybór starannie wyselekcjonowanych książeczek umożliwiających poszerzanie muzycznej wiedzy w domu z dziećmi, a z czasem może również autorskich pozycji książkowych oraz produktów cyfrowych, jak np. wirtualne seminaria na tematy muzyki i świadomego uczestnictwa w kulturze.

Polityka repertuarowa

Wiele polskich instytucji kultury (pragnąc utrzymać zainteresowanie odbiorców swoją ofertą) decyduje się na zwiększenie w repertuarze koncertów rozrywkowych, w których orkiestra stanowi jedynie tło wydarzenia. Jestem bardzo przeciwny takiemu postępowaniu – uważam, że filharmonia powinna pozostać *świątynią sztuki* oraz nie tylko zaspokajać (nie zawsze ambitne) potrzeby mieszkańców regionu, ale także kreować ich dobry gust. Nie oznacza to oczywiście, że programy koncertowe o mniejszym ciężarze gatunkowym są złe czy niepotrzebne. Najważniejsze, by nawet propozycje mocniej ukierunkowane na rozrywkę wciąż pozostawały na bardzo wysokim poziomie koncepcyjnym, aranżacyjnym i wykonawczym. Takimi działaniami udało nam się w ostatnich latach pozyskać pokaźną grupę nowych odbiorców: cała Polska przyjeżdżała na *Sylwestry z Accantusem*, stale rosnącą popularnością cieszą się również *Koncerty muzyki filmowej*.

Zarówno w Opolu, jak i goszcząc w innych polskich filharmoniach zaobserwowałem, że okres od marca do czerwca jest bardzo trudny w sprzedaży. Po długich zimowych miesiącach ludzie spragnieni są słońca, aktywności na świeżym powietrzu. Filharmonia ma dużą konkurencję w postaci plenerowych wydarzeń, a nawet ogródków – restauracyjnych, czy też tych zupełnie prywatnych. Kolejna kwestia: gdy we wrześniu ogłaszamy i wprowadzamy do sprzedaży cały sezon, organizujemy dużą konferencję prasową. Świeże wiadomości z Filharmonii goszczą we wszystkich lokalnych mediach. Po czasie wakacyjnym społeczeństwo z energią wchodzi w nowy rok szkolny, akademicki; chętnie podejmuje postanowienia, jest otwarte na nowe doświadczenia – i w takim kontekście trafia na promocję rozpoczynającego się kolejnego sezonu artystycznego. Jednak w okolicach marca, oglądana wcześniej z ekscytacją książka programowa zwykle kurczy się gdzieś, leżąc zapomniana na półce.

By wyjść naprzeciw temu powtarzalnemu schematowi, chciałbym wprowadzić politykę promocji i komunikacji z odbiorcami opartą o okres trzech miesięcy, jako że każdy sezon artystyczny składa się dokładnie z trzech takich kwartałów. Każdy z kwartałów byłby *nowym rozdaniem*, przypomnieniem melomanom, że oto jesteśmy – i mamy do zaproponowania trzy miesiące wypełnione fantastyczną muzyką. Ta nowa koncepcja nie stoi oczywiście w sprzeczności z podtrzymaniem dotychczasowej możliwości zakupu biletów czy karnetów na cały sezon.

W oparciu o układ kwartalny chciałbym planować również stałe, mocne punkty naszego repertuaru:

Strefa Gwiazd

Najbliższy sezon jest już w znacznej części zaplanowany. Po wypełnionym gwiazdami i szczególnie uroczystym sezonie jubileuszowym, w najbliższych miesiącach chciałbym skierować się ku rodzimym artystom i powrócić do wcześniej realizowanej misji odkrywania i promowania nowych talentów. Cieszący się dużym zainteresowaniem publiczności cykl koncertów *Strefa Gwiazd* będzie kontynuowany w nadchodzących latach w formie dostosowanej do potrzeb i możliwości artystycznych Filharmonii. Wśród zaproszonych solistów i dyrygentów znajdą się m.in.:

Bartłomiej Nizioł – polski skrzypek, zwycięzca X Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego;

Maria Machowska – polska skrzypaczka, koncertmistrzyni Orkiestry Filharmonii Narodowej, laureatka V nagrody na XIII Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu;

Jakub Jakowicz – polski skrzypek, którego niezwykle, dojrzałe i przemyślane interpretacje zachwycają melomanów na całym świecie, członek Zehetmair Quartett, laureat Paszportu Polityki;

Maciej Tworek – polski dyrygent, wieloletni najbliższy współpracownik Krzysztofa Pendereckiego i znakomity interpretator jego kompozycji;

Alexander Humala – białoruski dyrygent, dyrektor artystyczny Filharmonii Krakowskiej;

Maciej Tomaszewicz – polski dyrygent młodego pokolenia, asystent maestro Andrzeja Boreyki w Filharmonii Narodowej w Warszawie;

Norbert Twórczyński – polski dyrygent młodego pokolenia, prowadził orkiestry Filharmonii w Szczecinie i NFM Filharmonię Wrocławską.

Na szczególną uwagę zasługują występy laureatów najważniejszych konkursów muzycznych odbywających się w naszym kraju i nie tylko. Niektóre nazwiska nagrodzonych już znamy, na rozstrzygnięcie innych konkursów jeszcze czekamy:

Jakub Kuszlik – pianista, laureat IV nagrody, najwyżej oceniony polski uczestnik ostatniego, XVIII Międzynarodowego Konkursu Pianistyczny im. Fryderyka Chopina;

Joana Soares – młoda portugalska oboistka, zwyciężczyni XIII Międzynarodowego Konkursu Muzycznego im. Michała Spisaka w Dąbrowie Górniczej;

Anna Sułkowska-Migoń – polska dyrygentka, laureatka pierwszej nagrody na Międzynarodowym Konkursie Dyrygentek *La Maestra* w Paryżu;

Łukasz Ksibiraj – polski dyrygent, zwycięzca VII Ogólnopolskiego Konkursu Młodych Dyrygentów im. Witolda Lutosławskiego w Białymstoku;

Michał Balas – wiolonczelista, laureat I nagrody w Classic Strings Competition w Dubaju;

Laureaci II i III nagrody w XVI Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego, który odbędzie się w październiku bieżącego roku w Poznaniu;

Laureat XI Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga, który odbędzie się jesienią 2023 roku.

Polska Muzyka Zapomniana

Kontynuując działalność wydawniczo-popularyzatorską planujemy kolejne odsłony serii *Polscy kompozytorzy odkodowani* – po nagraniu nominowanego w tym roku do Fryderyka (najważniejszej polskiej nagrody fonograficznej) trzy płytowego albumu z dziełami symfonicznymi Witolda Maliszewskiego rozpoczęliśmy już pracę nad nowym projektem, czyli wydaniem i nagraniem dwóch utworów sakralnych tego kompozytora: *Missa pontificalis* oraz *Requiem*. Na wydanie drukiem partytur i wyciągów fortepianowych do obu tych utworów pozyskaliśmy zewnętrzne finansowanie z programu *Muzyczny ślad* Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca. Kolejny duży projekt wydawniczo-fonograficzny zostanie rozłożony na całą pięcioletnią kadencję – celem będzie nagranie (w większej części premierowo) poematów symfonicznych twórców Młodej Polski. Materiał na pierwszą płytę jest już nagrany, trwają prace montażowe. Szacuję, że cały projekt obejmie wydanie sześciu krążków CD.

Cykl *Polska Muzyka Zapomniana* jest szczególnie ceniony w polskim środowisku muzycznym, ostatnio nasze starania przywracania do życia polskiej symfoniki okresu zaborów pozytywnie zaopiniowali redaktorzy *Ruchu Muzycznego*. Zadanie to nadal znajdować się będzie na liście moich priorytetów.

Akademia Muzyki Filmowej

Już kilka lat temu planowałem poszerzyć ofertę koncertową o *Akademii Muzyki Filmowej*, ale realizację pomysłu uniemożliwiła pandemia. Chciałbym do niego wrócić i zrealizować we współpracy z największą bodaj w naszym kraju specjalistką w temacie, Magdaleną Miską-Jackowską, jako cykl sześciu koncertów rozłożonych na dwa sezony artystyczne (2023/24 oraz 2024/25).

Muzyka wokalnoinstrumentalna

Moją ambicją jest, by z powodu znakomitych koncertów z repertuarem operowym oraz kantatowo-oratoryjnym było o nas głośno w kraju i poza jego granicami. Mam nadzieję, że realizację tej koncepcji ułatwi nawiązana przeze mnie i Filharmonię w ostatnim czasie współpraca z zespołami Opery Śląskiej w Bytomiu.

FO Kameralnie

W sezonie 2018/2019 po raz pierwszy podjęliśmy się organizacji cyklu koncertów kameralnych. Udało nam się wykreować atmosferę, która znalazła grono stałych słuchaczy i przekonać publiczność, że kameralistyka to nie mniej widowiskowa odmiana muzyki klasycznej, to zupełnie inny zakątek muzycznego świata. Ciesząc się tym poszerzeniem naszych horyzontów (nie tylko w warstwie organizacyjnej, ale także artystycznej – muzycy orkiestry każdego roku otrzymują bowiem możliwość wystąpienia w ramach cyklu), pragnę nadal rozwijać tę inicjatywę.

Projekty edukacyjne

W czasie ostatnich sezonów zintensyfikowaliśmy pracę nad projektami edukacyjnymi, które staramy się nieustannie doskonalić. W 70. sezonie artystycznym podjęliśmy współpracę z Pauliną Wojdygą, edukatorką kulturalną, twórczynią internetową i influencerką, która poprowadziła cykl koncertów rodzinnych. Wydarzenia te otrzymały nową formułę i nazwę: *Proste historyjki o muzyce*, a cały projekt cieszył się tak ogromnym powodzeniem wśród rodzinnej publiczności, że zdecydowałem o wprowadzeniu drugiego, dodatkowego terminu na każdy z koncertów w nadchodzącym sezonie. *Proste historyjki o muzyce* sprawiły również, że stało się o nas głośno poza granicami województwa opolskiego, a słuchacze docierali do nas z różnych zakątków Polski. Mam nadzieję na kolejne owoce naszych edukacyjnych działań w przyszłości.

W nadchodzących sezonach artystycznych nadal prowadzić będziemy również zajęcia *Power of Melody*, otwarte próby generalne i program wolontaryjny *Seniorzy w akcji*, w ramach

którego obecni i byli (emerytowani) pracownicy FO występują wspólnie na koncertach dla całych rodzin. Nowością będą kameralne koncerty-zajęcia dla dzieci przygotowane we współpracy z cieszącą się sukcesami na tym polu fundacją *Fabryka Sztuki*.

Kontynuować będziemy organizację koncertów na scenie klubowej oraz koncertów impresaryjnych, spektakli teatralnych i kabaretowych, warsztatów gospel oraz innych wydarzeń istotnych dla lokalnych społeczności.

Recitale organowe

Dzięki dotacji celowej Urzędu Marszałkowskiego w ciągu najbliższych trzech lat zostaną zakupione nowe instrumenty dla muzyków orkiestry, stosownym remontom zostaną także poddane instrumenty, które tego wymagają. Największą inwestycją w tym zakresie będzie renowacja organów w sali koncertowej, które od czasu ich instalacji w latach 90-tych XX wieku przechodziły jedynie doraźne przeglądy i naprawy. Po zakończeniu tych działań planuję organizację cyklicznych recitali organowych oraz koncertów symfonicznych z wykorzystaniem tego największego instrumentu muzycznego.

Tworząc plany artystyczne i budżetowe Filharmonii staram się utrzymywać odpowiednie proporcje pomiędzy ilością artystów najwyższej klasy, a naprawdę znakomitymi rodzimymi muzykami. Bardzo zależy mi na kreowaniu rzeczywiście atrakcyjnej dla słuchaczy oferty programowej, stanowiącej rodzaj inwestycji przynoszącej wymierne korzyści instytucji i województwu.

Wakacje w Filharmonii – *Winds Fest*

Temat *przeгляdu orkiestr dętych* pojawia się w moich rozmowach z Zarządem Województwa od lat. Przyznaję, że byłem w tym czasie do owego pomysłu nieprzekonany – uważałem, że działalność taka nie należy do zadań instytucji, jaką jest Filharmonia Opolska. Moja opinia w gruncie rzeczy się nie zmieniła, ale starając się wyjść naprzeciw oczekiwaniom Organizatora głęboko przemyślałem sprawę i opracowałem rozwiązanie, któremu gotów byłbym patronować.

Wakacje. Obecnie czas ten jest dla FO modelowym *sezonem ogórkowym*. Artystycznie nie dzieje się właściwie nic. Dawniej organizowaliśmy letnie Koncerty Promenadowe we współpracy z Miastem Opole, ale od roku 2018 nie otrzymujemy już dotacji na ten cel. Odwiedzający Opolszczyznę w miesiącach letnich obecnie nie mają szansy uczestniczyć w wydarzeniach organizowanych czy firmowanych przez Filharmonię Opolską.

Lato to czas, w którym celebруем życie. Cieszymy się długimi dniami i ciepłymi wieczorami. Każdy dobry dzień – to święto. *Winds Fest* widzę jako świętowanie lata, świętowanie szczęśliwego życia, świętowanie bycia razem, a wszystko to przy dźwiękach instrumentów dętych. W miejsce przaśnego przeglądu orkiestr dętych, chciałbym zaproponować kilkudniową fiestę, łączącą w sobie kilka artystycznych pomysłów:

- koncert w ulicach miasta – widowiskowy pochód, z udziałem orkiestry/orkiestr dętych na najwyższym poziomie; z doskonale zaprojektowaną i zrealizowaną choreografią. Chciałbym, by energia wydobywająca się z czar instrumentów pociągnęła za sobą tłumy; by ludzie kroczyli w radosnym, kolorowym korowodzie, za sprawą muzyki uśmiechnęli się do siebie, zacieśnili więzi, stali się sobie bliżsi;
- wielka potańcówka na Placu Wolności – orkiestry dęte w wydaniu big-bandowym i muzyka, przy której trudno ustać w miejscu. Funkcjonalność, użytkowość muzyki jest jej szalenie istotną cechą. Ważne, by bawić się przy muzyce jakościowej, dobrej;
- *jam session* z orkiestrą dętą – a gdyby w miejsce kolejnego marsza pozwolić się instrumentom dętym nieco wykazać? Odnaleźć ich inną naturę? Wydaje mi się, że koncert z elementami swobodnej improwizacji w przestrzeni klubowej Filharmonii Opolskiej mógłby spotkać się z dużym zainteresowaniem słuchaczy preferujących nieco bardziej kameralną, intymną atmosferę.
- na poważnie – w Filharmonii nie mogłoby zabraknąć koncertu *na poważnie*. Wielu twórców muzyki klasycznej pisało dzieła przeznaczone jedynie na instrumenty dęte, istnieją też specjalne opracowania znanych kompozycji na takie składy. Wyselekcjonowani, najlepsi muzycy z całego województwa stworzyliby festiwalową orkiestrę dętą, która na Sali Koncertowej FO wykonałaby koncert na miarę tej estrady.

Projekt ten, byłby dla instytucji czymś dużym i zupełnie nowym. Moglibyśmy podjąć się jego realizacji najwcześniej latem 2024 roku, zatrudniając dodatkowo koordynatora festiwalu – kogoś, kto będzie dogłębnie znał temat (ponownie chciałbym zwrócić uwagę, że orkiestry dęte nie stanowią obszaru zwyczajnego działania Filharmonii) i kto odpowiednio pokieruje pracownikami FO w sprawach organizacyjnych i realizacyjnych.